

Pisze Mirosław Seidel



ANDRZEJ KAWA – urodził się 20 września 1965 roku w Lubsku (woj. Lubuskie). Po ukończeniu Technikum Geodezyjnego, przyjechał do Gdańska, gdzie po zdaniu egzaminów został studentem Akademii Wychowania Fizycznego. Studia ukończył w 1988 roku na kierunku Wychowania Fizycznego, jako magister wychowania fizycznego i instruktor tenisa stołowego. Dyplom trenera tenisa stołowego II-klasy uzyskał w dniu 22 czerwca 1992 roku.

Już w trakcie studiów podjął pracę w Klubie Sportowym AZS AWF Gdańsk, gdzie zajmował się szkoleniem zawodniczek i zawodników. Z powodzeniem prowadził młody zespół zawodniczek grających w I-Lidze (m. In.: Alida Blok, Aleksandra Pawelczuk, Anna Smolińska, Beata Wrońska). Podczas tego czasu pracy w tym klubie podnosił swoje umiejętności, zdobywał doświadczenie i pierwsze sukcesy. Znalazł wspólny język z innymi młodymi trenerami: Grzegorzem Nurzyńskim, Zbyszkiem Stefańskim czy starszymi: Jurkiem Grycanem, Zbyszkiem Liszewskim (zmarł 01/02/2012 r.), Józefem Kaczyńskim i trenerem koordynatorem Adamem Gierszem.

Z czasem, stał się wyróżniającym trenerem, więc otrzymał z klubu propozycję objęcia funkcji – trenera zespołu męskiego grającego w Ekstraklasie. Szkoda, że Andrzej nie przyjął tej propozycji. Myślę, że nie czuł się na siłach, żeby poddać się bardzo trudnemu zadaniu – zwłaszcza, że akademicki Klub był klubem wielosekcyjnym (10 sekcji) z wieloma celami i różnymi problemami. Pewnie chciał się lepiej dostosować, przygotować do trudnych zadań, które jak się okaże z czasem – ludzie Jemu wyznaczali.

Postanowił, więc wraz z rówieśnikami trenerami i 25 osobową grupą zawodników odejść do nowopowstałego, półprywatnego klubu za miedzą – Plexiform Sopot i tam w nowych, innych warunkach organizacyjno-finansowych zdobywać kolejne doświadczenia.

WSPOMNIENIE O ANDRZEJU KAWIE !!!

Written by Zbyszek

Wednesday, 16 January 2013 08:23

Należy podkreślić, że jako trener do treningów podchodził w sposób zaangażowany, systemowy, naukowy. Analizował grę polskich zawodniczek i zawodników na tle techniki i taktyki gry zagranicznych zawodników. Punktem odniesienia były nie tylko mistrzynie i mistrzowie wywodzący się z Chin, Korei, ale np. ze Szwecji (gdzie nawiązał klubowe kontakty).

Często zamyślony, spokojny, czasami uśmiechający się, małomówny, ale o tenisie stołowym mógłby długo rozmawiać zwłaszcza z osobami, które chciały coś dowiedzieć się.

Na pewno słuchali Go zawodnicy - studenci Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, ze specjalizacji tenisa stołowego. Andrzej Kawa w latach 2005-2008 – był wykładowcą w oliwskiej Uczelni (wzorcowa droga rozwoju w tym samym akademickim miejscu: student - trener - wykładowca!). Również środowisko trenerskie zaczęło wsłuchiwać się w spostrzeżenia i koncepcję pracy szkoleniowej. Prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego – Adam Giersz wraz z Zarządem, zaakceptował wizję pracy i rozwoju polskiego tenisa stołowego, jaką przedstawił Andrzej. Został najpierw trenerem kadry kobiet, a następnie w latach 2000-2005 – Kierownikiem Wyszkozenia PZTS. Przypominam sobie, że w tamtym okresie czasu do największych sukcesów należy zaliczyć m.in.: udział Lucjana Błaszczyka i Tomka Krzeszewskiego w Igrzyskach Olimpijskich w: Sydney'2000 roku i Atenach'2004 roku oraz brązowy medal drużynowo seniorów, w Mistrzostwach Europy w Bremie w 2000 roku (L. Błaszczyk, T. Krzeszewski, Marcin Kusiński).

Szkolił m.in. w Centrum Szkolenia PZTS w Gdańsku-Zaspie – przyszłych i obecnych instruktorów, trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego, chcących się specjalizować, podnosić swoją wiedzę i umiejętności. Rozmawiał ze wszystkimi: sędziami, działaczami, rodzicami, zawodnikami, ze sztabem trenerskim, Zarządem PZTS, doradzał, analizował. Nie rozstawał się z laptopem. Przekazywał rzeczowe informacje, nowe trendy szkoleniowe. To chyba wychodziło Jemu najlepiej!. W latach 2007-2008, był trenerem koordynatorem tenisa stołowego w Pomorskiej Federacji Sportu w Gdańsku. W ramach programu szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo przyczynił się do zdobycia wielu punktów w klasyfikacji Sportu Dzieci i Młodzieży prowadzonej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, w odniesieniu do punktacji: województw, gmin, miast i klubów. Przez jedną kadencję był Wiceprezesem PWZTS odpowiedzialnym za sprawy szkoleniowe.

Poza sportową uczelnią, ukończył również – Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej

WSPOMNIENIE O ANDRZEJU KAWIE !!!

Written by Zbyszek

Wednesday, 16 January 2013 08:23

Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W swojej pracy zawodowej w latach 2008-2011. pełnił również funkcję Zastępcy Dyrektora ds. Programowo-Sportowych Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie, zaś ostatnio był doradcą sportowym w Kancelarii Prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego.

Do PZTS powrócił na stanowisko Prezesa. Najpierw został wybrany delegatem Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Tenisa Stołowego, na Walny Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy PZTS, na którym delegaci w dniu 14 lutego 2009 roku wybrali Go Prezesem PZTS. Jego pomysłem było przeniesienie do Ergo Areny na granicy Gdańska i Sopotu – Mistrzostw Europy w tenisie stołowym. Nieoczekiwanie dla „ping - pongowego” środowiska (na niespełna 10 miesięcy przed otwarciem Mistrzostw), w dniu 21/12/2010 roku złożył rezygnację z funkcji Prezesa PZTS. Mistrzostwa odbyły się, były udane pod względem organizacyjnym i przyniosły zysk finansowy. Co, więc było powodem przedwczesnej rezygnacji - sam do końca nie wiem?.

Andrzej Kawa – pracował, działał i tworzył na rzecz polskiego i pomorskiego tenisa stołowego – przez 18 lat.

Obok tenisa stołowego, Andrzej lubił grać w tenisa ziemnego. Pamiętam jak w 2011 roku będąc we Władysławowie, dał się namówić na udział w Turnieju VIP-ów (choć tego samego dnia miał grać w piłkę nożną), w poprzedzającym, uroczystość odkrywania kolejnych gwiazd sportowców w „Alei Gwiazd Sportu”.

Wielką Jego pasją była piłka nożna. Jego marzenia realizował syn Jakub, który był zawodnikiem OSP Lechii Gdańsk, zaś Andrzej działał na rzecz Klubu, będąc członkiem Zarządu w latach 2004-2009. Wniósł duży wkład w rozwój organizacyjny i sportowy. Często, a okazało się, że do ostatnich godzin swego krótkiego życia grał z przyjaciółmi w piłkę nożną.

WSPOMNIENIE O ANDRZEJU KAWIE !!!

Written by Zbyszek

Wednesday, 16 January 2013 08:23

Wymiałał celnie piłkę, jak się patrzy, dysponował silnym kopnięciem, dobrym dryblingiem. Widziałem, jak też potrafił stanąć w bramce i skutecznie jej bronić przed utratą gola. Parokrot nie zmagał się z kontuzjami, ale zawsze z tym samym entuzjazmem i ambicją powracał na futbolowe boiska!.

Niestety, w dniu 09/01/br. grając towarzysko w Warszawie, wydarzyło się to ..., czego: najbliżsi, przyjaciele i my wszyscy – nie chcielibyśmy usłyszeć!. ANDRZEJ ZMARŁ !!!.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !!!

Mirosław Seidel (były Kierownik Sekcji Tenisa Stołowego KS AZS AWFIS Gdańsk, Członek Zarządu PWZTS).

Sopot - Gdańsk, dn. 10/09/2013 r.

[Wspomnienie o Andrzeju Kawie - pisze Zbyszek Stefański, cz.I](#)